

Sygn. akt I UK 279/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania B.J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
z udziałem zainteresowanej S.T.
o wysokość podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 7 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r., oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. od wyroku Sądu Okręgowego w G. - Ośrodek Zamiejskowy w R. z dnia 9 listopada 2016 r., mocą którego zmieniono decyzję organu rentowego i stwierdzono, że od dnia 23 czerwca 2015 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe dla B.J. jako pracownika u płatnika składek Biuro [...] S.T. wynosi 5.000 zł miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona B.J. posiada wykształcenie wyższe w zakresie administracji samorządowej i zarządzania zasobami ludzkimi. Ukończyła również studia podyplomowe w zakresie bhp i systemu zarządzania bezpieczeństwem. Po ukończeniu szkoły średniej pracowała w biurze kredytowym,

potem w restauracji w charakterze kelnerki. Następnie była zatrudniona w firmie S. na stanowisku referenta ds. administracji oraz specjalisty ds. materiałowych z wynagrodzeniem 3.000 zł brutto oraz w koreańskiej firmie w charakterze asystenta ds. personalnych. Tam zarabiała około 2.000 zł miesięcznie. W trakcie zatrudnienia w S. ubezpieczona poznała męża, który nadal pracuje w tej firmie. Oprócz tego prowadzi działalność gospodarczą i korzysta z usług biura rachunkowego prowadzonego przez zainteresowaną S.T.. Ubezpieczona przeprowadziła się do R., rodzinnej miejscowości męża - gdzie małżonkowie rozpoczęli budowę domu. Dowiedziała się w biurze rachunkowym, że zainteresowana poszukuje pracownika administracyjnego do pomocy przy uruchomieniu zakładu opiekuńczo - rehabilitacyjnego. Był to ośrodek, który zainteresowana otwierała w zakupionym wcześniej budynku starej szkoły, podpisując z Agencją Restrukturyzacji Rolnictwa umowę na dotację w wysokości 300.000 zł na stworzenie tego zakładu i potrzebowała osoby, która na bieżąco będzie kompletowała i rozliczała dokumentację potrzebną do rozliczenia dotacji. Musiała przedstawić wszystkie dokumenty, faktury, przelewy, aby otrzymać kolejną transzę dotacji. Było to bardzo pracochłonne zajęcie, a zainteresowana musiała zająć się wszystkimi technicznymi sprawami związanymi z remontem, wyposażeniem i uruchomieniem ośrodka.

Pracownik Agencji zaproponował jej uporządkowanie i rozliczenie dokumentacji za wynagrodzeniem 20.000 zł. Nie skorzystała z tej propozycji i postanowiła zatrudnić ubezpieczoną za wynagrodzeniem 5.000 zł. Zainteresowana oprócz biura rachunkowego, własnej emerytury i ośrodka opiekuńczo - rehabilitacyjnego posiada jeszcze kilka dochodowych nieruchomości, które wynajmuje. Miała możliwości finansowe, aby zaproponować ubezpieczonej wynagrodzenie w ustalonej kwocie. Zatrudniając ubezpieczoną wiedziała, że jest ona w ciąży, ale spodziewała się, iż będzie pracować do momentu rozwiązania. Ubezpieczona podjęła powierzone jej obowiązki. Oprócz prac związanych z rozliczaniem dokumentacji, poszukiwała ofert dotyczących łóżek, sprzętu rehabilitacyjnego itp. Na kolejnym badaniu ginekologicznym stwierdzono u ubezpieczonej krwawkę większą od zarodka. Ubezpieczona musiała korzystać ze zwolnienia lekarskiego. Do dnia porodu nie wróciła do pracy. Po urodzeniu dziecka zamieszkała czasowo w Ż. z rodzicami, którzy pomagają jej przy dziecku pod

nieobecność męża. Po urlopie macierzyńskim zamierza wrócić do R. i kontynuować zatrudnienie u zainteresowanej w ośrodku opiekuńczo - rehabilitacyjnym, gdzie jest już zatrudnionych 7 osób - opiekunki, rehabilitantka, pracownik kuchni oraz pracownik gospodarczy.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Sąd wywiódł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121, dalej ustawa systemowa) pracownicy obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Z kolei zgodnie z art. 22 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego, w myśl art. 78 § 1 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymagany przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość wykonanej pracy. Stąd, skoro organ rentowy nie zanegował istnienia stosunku pracy, lecz tylko kwestionował zasadność ustalenia wynagrodzenia w kwocie 5.000 zł, to podstawą takiego stanowiska nie może być sam fakt osiągnięcia w przeszłości niższych zarobków. Tymczasem przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że ustalona przez strony wysokość wynagrodzenia była adekwatna do rodzaju oraz ilości wykonywanej przez ubezpieczoną pracy. Stawka ta nie była wygórowana biorąc pod uwagę wykształcenie ubezpieczonej, rodzaj wykonywanej pracy oraz kwotę jaką zainteresowana musiałaby zapłacić za uporządkowanie i rozliczenie dokumentacji pracownikowi Agencji. Nie ulega wątpliwości, że zainteresowana jest osobą zamożną, która od dłuższego czasu rozwija prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą, posiada liczne nieruchomości, które również przynoszą jej dochód. Była zatem w stanie zatrudnić pracownika za ujawnioną w umowie kwotę.

Rozpoznając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny uznał ją za bezzasadną. Odnośnie do zarzutów podniesionych przez organ rentowy, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z

doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena tych dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Skuteczne zarzucenie naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, LEX nr 2111041). W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom pełnomocnika organu rentowego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego nie wykracza poza granice określone cytowanym przepisem.

Przedstawione przez organ rentowy argumenty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia, a stanowią wyłącznie polemikę z dokonaną przez Sąd I instancji w ramach swobodnej oceny dowodów interpretacją przepisów ustawy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 316 § 1, art. 378 § 1, art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy podniósł, że jest ona oczywiście uzasadniona, bowiem sprawę sąd rozpoznał pobieżnie i nie ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Przedmiotowe usterki wywołują istotną wadę zaskarżonego wyroku, gdyż nie pozwalają na jego weryfikację (art. 328 § 2 i art. 382 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odnosząc się do przywołanej w rozpoznawanej skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w judykaturze przyjmuje się, iż oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577; z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063).

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna, która nie stawia zarzutów naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), jednocześnie pomija, że dopuszczalne zarzuty podstawy procesowej mają znaczenie, gdy uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a więc na zastosowanie prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678 oraz z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Brak zatem w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego i ograniczenie podstawy procesowej tylko do zarzutów, które zasadniczo z modelem skargi kasacyjnej są sprzeczne z reguły nie uzasadnia jej wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2008 r., II UK 5/08, LEX nr 784941). Utrwalony jest także pogląd, że skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej

nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932).

Przenosząc powyższe argumenty na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że złożona skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, gdyż przesłanka ta została nieprawidłowo oparta we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jedynie na naruszeniach przepisów prawa procesowego, z których część dotyczy postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 328 § 2 k.p.c.) i była już podnoszona także w apelacji, a ewentualne naruszenie pozostałych nie jest możliwe do stwierdzenia bez głębszej analizy sprawy, a należy ponadto pamiętać, że sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi jeszcze wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SK 65/13, LEX nr 1463900).

Naturalnie należy zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że uzasadnienie Sądu Apelacyjnego jest zwięzłe, co może suponować zarzucane uchybienie. Niemniej ostateczny wniosek należy dekodować przez pryzmat rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, treści apelacji i przedmiotu sporu. W przypadku, gdy uzasadnienie Sądu Okręgowego jest obszerne i wyjaśnia wszelkie okoliczności sprawy, ich powielanie przez sąd odwoławczy staje się zbędne, zwłaszcza gdy apelacja neguje reguły wnioskowań wynikające z zasady swobodnej oceny materiału dowodowego. Przedmiot sporu dotyczy czytelnej linii, to jest wysokości wynagrodzenia. Generalnie ustalenie jego wysokości należy do stron stosunku pracy. Modelu tego nie przełamuje judykatura odnosząca się do kwestionowania wysokości ustalonego przez strony wynagrodzenia za pracę i negocjowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych - w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej - wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zawartej z zamiarem obejścia prawa (art. 58 k.c.). W uzasadnieniu uchwały z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338) Sąd

Najwyższy zauważył, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana również z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia – jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) – zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Zapoczątkowana powołaną uchwałą linia orzecznictwa była następnie kontynuowana w licznych wyrokach i postanowieniach Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191; z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007 nr 4, poz. 41; z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LexPolonica nr 8159513; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LexPolonica nr 1587119; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z dnia 22 kwietnia 2008 r., I UK 215/07; z dnia 12 lutego 2009 r., III UK 70/08; z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697). Ponadto w orzecznictwie wskazano również, że wzorzec godziwego wynagrodzenia, który czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych będzie uwzględniał między innymi takie czynniki, jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialną oraz dyspozycyjność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234).

Z wyżej wskazanych względów nie zachodzi sugerowana przez skarżącego oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).